

Recenzja rozprawy doktorskiej mgra Marka Czai pt. *Ugrupowania lokalne na scenach politycznych miast na prawach powiatu województwa śląskiego w latach 2002-2018*, napisanej na Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu Śląskiego, pod kierunkiem dr hab. Waldemara Wojtasika

Problematyka rozwoju polityki na szczeblu lokalnym jest zagadnieniem istotnym w badaniach politologicznych, szczególnie w obszarach działań samorządowych, aktywności społeczeństwa obywatelskiego, często także jako idea polityczna. Warto zaznaczyć, że w zakresie polityki lokalnej bardzo rzadko podejmowany jest problem aktywności aktorów zbiorowych, a jeżeli się pojawia to stanowi konsekwencję analiz polityki na szczeblu centralnym: zależności pomiędzy instytucjami centralnymi a samorządem terytorialnym, czy też relacji pomiędzy władzami centralnymi partii politycznych a ich terenowymi organami. Badacze podejmujący problem partii politycznych i ich obecności w działaniach aktorów politycznych dość często, krytykując bądź wyrażając aprobatę dla zjawiska, pomijają jej wpływ na rozwój lokalny, zajmując się przede wszystkim obszarami makro- (społecznymi, ekonomicznymi, politycznymi etc.). Stąd obecność badań dotyczących mikrodziałań, czy też działań partii politycznych na arenie lokalnej jest tak istotna. Tym bardziej, że powstanie samorządu terytorialnego było niewątpliwie jednym z filarów transformacji systemowej, bo to właśnie dzięki aktywności lokalnej, oddolnym inicjatywom obywatelskim udało się przeprowadzić zasadnicze zmiany w „małych ojczyznach”.

Niewątpliwie nie byłoby to możliwe bez aktywnych obywateli, potrafiących wokół głoszonych przez siebie idei i wartości zgromadzić innych obywateli. Dla nich często to, co znajduje się poza granicami „małych ojczyzn” ma mniejsze znaczenie niż to, co stanowi o ich istocie. W bardzo wielu przypadkach nie interesują się „dużą polityką”, bowiem jej mechanizmy ztracają istotę lokalności. Nie znaczy to jednak, że „duża polityka” jest przez lokalnych aktywistów odrzucana. Można wnioskować, że wręcz przeciwnie. Mechanizmy „dużej polityki” wykorzystywane są na rzecz budowania lokalności zgodnie z zasadą „myśleć globalnie, działać lokalnie”.

Dlatego też rozprawa Pana mgr Marka Czai wzbudziła moje zainteresowanie już od strony tytułowej. Bowiem *Ugrupowania lokalne na scenach politycznych miast na prawach powiatu województwa śląskiego w latach 2002-2018*, stanowi nie tylko pochodną wyżej wspomnianych dylematów badawczych, ale jest także bardzo interesującym studium przypadku – odpowiada bowiem na pytanie czym jest polityka lokalna i jacy aktorzy w niej uczestniczą, które instrumenty działań politycznych są wykorzystywane przez lokalnych działaczy i wreszcie czy mają one wpływ na rozwój społeczeństwa obywatelskiego?

Od razu na wstępie podkreślę, że czas poświęcony na jej przeczytanie, nie był czasem zmarnowanym, a rozprawa w pełni spełnia kryteria stawiane pracom promotorskim. Jest to bowiem dysertacja, w której na uznanie zasługuje już sam wybór tematu, a przy tym rozbudzony apetyt czytelnika w sumie zostaje zaspokojony. Główną zaletą pracy jest jej panoramiczny rozmach oraz w pewnym stopniu interdyscyplinarność: praca została bowiem napisana przy wykorzystaniu zarówno metod badawczych właściwych dla nauk o polityce, jak i socjologii, co w mojej ocenie jest przedsięwzięciem nowatorskim i dość rzadko spotykanym w dysertacjach doktorskich. Tym bardziej, że w przypadku recenzowanej pracy zastosowane zostały różne metody badawcze: tak systemowa, jak i instytucjonalno-prawna, a także historyczna (jako metoda uzupełniająca) oraz metoda statystyczna pozwalająca Autorowi na analizę danych empirycznych.

Dysertacja została podzielona na pięć rozdziałów poprzedzonych wstępem, a zamkniętych podsumowaniem. Doktorant prawidłowo postawił hipotezę badawczą oraz pytania badawcze. To co zwraca uwagę w części metodologicznej, to nie tyle prawidłowe wskazanie metod badawczych, co szczegółowe ujęcie problemu badawczego poprzez postawienie uzasadnionych i licznych (11) pytań badawczych. Warto także podkreślić, że szczegółowo postawione pytania badawcze przez Doktoranta na pewno pozwoliły na precyzyjną weryfikację postawionej hipotezy badawczej. Nie często zdarza się na poziomie dysertacji doktorskiej taka precyzja – świadczy to przede wszystkim o dojrzałości metodologicznej Pana Magistra, jak i o sukcesie Promotora w pracy z Doktorantem.

Znalazła ona wyraz nie tylko w zastosowanych metodach badawczych, postawionej hipotezie badawczej czy wreszcie w pytaniach szczegółowych. Od pierwszych stron pracy spotykamy się z naukowcem, który wiedział o czym i dlaczego pisze pracę. Ta świadomość należy do rzadkich u osób znajdujących się na początku kariery naukowej. U Pana Marka Czaji

występuje w zgodzie z precyzją stawianych hipotez, dążeniem do połączenia teoretycznych rozważań z empirycznymi badaniami.

Dwa z pierwszych rozdziałów należą właśnie do kręgu namysłu teoretycznego. W rozdziale pierwszym Autor podjął rozważania na temat teorii ruchów społecznych i partii politycznych. W tym rozdziale prowadzi czytelnika przez meandry i zawilości znaczenia podmiotowości politycznej, wskazując zarówno na stan badań nad problemem, jak i poszukując nowych rozwiązań dla podłoża teoretycznego charakteryzowanego zjawiska. Eksploracja znaczenia podmiotowości politycznej jest dla czytelnika nader interesującą lekturą, tym bardziej, że odnosi się wrażenie wyczerpującego opisu problemu przez Doktoranta. Na nie mniejszą uwagę zasługuje inny podjęty w tym rozdziale temat: podziałów socjopolitycznych i konfliktów politycznych. Nie jest to problem badawczy często analizowany w literaturze politologicznej, ale niewątpliwie należy do podstawowych dla badaczy partii politycznych. Autor z dużą wręcz swadą i lekkością zaprezentował zjawiska i stan badań nad nimi. Dzięki temu znalazł punkt wyjścia dla kolejnych analiz teoretycznych: pojęcia i zjawiska ruchów społecznych, partii politycznych, ich rodzin, ewolucji oraz funkcji. Ten rozdział w zasadzie przybliżył teorię dotyczącą zarówno partii politycznych, ruchów społecznych, jak i ich oddziaływania na życie społeczno-polityczne. Czytając, miałam wrażenie, że cała teoria wskazanych zjawisk została podana w pigułce, przy czym nie jest to banalny opis, a dokładny namysł nad stanem zjawisk. Warto także zauważyć, że ten rozdział jest aż gęsty od dostarczonej treści i jestem pewna, że każda z analiz była przez Doktoranta głęboko i dokładnie przemyślana.

Zbliżone wrażenia dotyczą drugiego rozdziału. Autor zajmuje się w nim problemem samorządu terytorialnego, zarówno w analizie teoretycznych jego funkcji, jak i zarysie historycznym. Podjęta próba zdefiniowania istoty samorządu terytorialnego i jego funkcji nie nastęrczyła Autorowi zbyt wielu problemów. Poprawnie wskazał na wagę samorządu terytorialnego w budowaniu i konsolidacji demokracji w Polsce po 1989 roku. Podkreślić także trzeba umiejętność wykazaną w tym fragmencie dysertacji, opisanie funkcji oraz ich znaczenia dla dobrego działania samorządu terytorialnego. Moje wątpliwości w tym rozdziale dotyczą jedynie kwestii związanych z historią samorządu terytorialnego w Polsce. I nie chodzi tu bynajmniej o zarzuty merytoryczne, co w większym zakresie o dylematy znaczenia pojęcia. O ile bowiem w okresie funkcjonowania I Rzeczypospolitej można (jak zauważył słusznie Autor) mówić o załączkach samorządu terytorialnego, jego rozwoju w warunkach II Rzeczypospolitej, o tyle trudno nie uśmiechnąć się na sformułowanie „samorząd terytorialny W Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”. Owszem, i sądzę, że Doktorant się ze mną zgodzi, w latach 1945-

1989 można mówić o „terytorialnym”, ale „pojęcie i zjawisko „samorządu” (jak zresztą Autor wskazał w podrozdziale pt. *Istota i modele samorządu terytorialnego*”), nijak się ma do okresu socjalizmu w Polsce (bez względu znowu, który z podokresów weźmiemy pod uwagę). Zaznaczam jednak, że nie uznaję tego aspektu za błąd merytoryczny, co raczej za przyczynek do dyskusji.

W tym rozdziale szczególnie jednak należy wyróżnić inną część, dotyczącą specyfiki województwa śląskiego. Bardzo często autorzy analizujący wybory samorządowe pomijają kwestie kulturowe, marginalizując ich znaczenie zarówno w trakcie kampanii wyborczej, jak i sprawowania władzy lokalnej. Wydaje się to rażącym błędem, bowiem kultura lokalna, tradycje, zaangażowanie religijne w określonym regionie, czy też język (gwara) stosowany przez aktorów politycznych mają niezwykle wysokie znaczenie dla wyników wyborów. Pan Marek Czaja nie ominął tak ważnych kwestii i wskazał na ich podstawie specyfikę województwa śląskiego. Nie bez znaczenia w ocenie Autora była także reforma administracyjna, która weszła w życie w 1999 roku. Na jej podstawie do województwa śląskiego przyłączone zostały tereny wcześniej ze Śląskiem słabo związane, co, jak przyznaje Doktorant, znacznie oddziałuje zarówno na aktorów gry politycznej, jak i wyborców.

Rozważania teoretyczne były jednak jedynie podstawą dla zaprezentowanych przez Pana Magistra analiz badań empirycznych. Zajmują one trzy zasadnicze rozdziały, w których Autor rozprawia się z poziomem relewancji ugrupowań lokalnych na scenach politycznych miast na prawach powiatu województwa śląskiego w latach 2002-2014; źródłami relewancji i wreszcie charakteryzuje miejskie partie prezydenckie. W rozdziale trzecim Autor prowadzi bardzo interesujący wywód dotyczący znaczenia terminu „ugrupowania lokalne”. Przedstawiając perspektywę badawczą dotyczącą zjawiska, Autor również zaprezentował swoją koncepcję definicji i próbę wyjaśnienia zagadnienia. Uważam ten głos w debacie naukowej za niezwykle istotny, choćby ze względu na niski stopień eksploracji zjawiska partii lokalnych. Słusznie zauważył, że źródłem ich siły jest słabość partii ogólnokrajowych na rynku lokalnym. Jest to dość istotny punkt wyjścia dla dalszych analiz Autora prezentowanych w konsekwencji przeprowadzonych badań empirycznych.

Badając ugrupowania lokalne Autor słusznie zauważył, że „charakter relewancji inicjatyw lokalnych (...) województwa śląskiego w latach 2002-2014 pozwala na osadzenie zjawiska politologicznej teorii powstawania nowych partii politycznych” (s. 143). Wskazał na przyczyny zjawiska, ale także mechanizmy, które umożliwiają partiom lokalnym odnieść

sukces wyborczy. Podkreślił w tym kontekście przede wszystkim znaczenie rozwiązań formalnych, czyli reguł systemu wyborczego. Wskazał na tworzone bariery wynikające z podziału głosów, a jednocześnie podkreślił łatwość tworzenia list kandydatów. Związane to jest niewątpliwie z kapitałem ludzkim, który w lokalnych społecznościach łatwiej „wyluskać” niż w perspektywie ogólnokrajowej.

Jeszcze długo mogłabym chwalić część teoretyczną rozprawy, jednak jej sednem jest fakt, że na tle mocno rozbudowanych aspektów teoretycznych Doktorant zaprezentował wyniki badań empirycznych. Mam wrażenie, że zbadał wszystko, co dotyczyło problemu badawczego i jeszcze więcej. Bowiem nie tylko zaprezentował rezultaty wyborów do Sejmiku Województwa Śląskiego w kolejnych elekcjach, ale także zaprezentował ugrupowania lokalne, analizę ich istotności w wyborach lokalnych w latach 2002-2014. Doktorant dokonał analizy wyborów prezydentów miast na prawach powiatu województwa śląskiego, wskazał na ich afiliacje partyjne, przemieszczanie się wśród poszczególnych komitetów wyborczych. Wreszcie dokonał analizy miejsca i roli lokalnych partii prezydenckich. A był to dopiero początek przygody z badaniami empirycznymi.

Pan magister Marek Czaja zajął się także korelacją pomiędzy rezultatami wyborczymi miejskiej partii prezydenckiej a poparciem dla prezydenta, czy zależnością pomiędzy relewancją partii lokalnej a reelekcją prezydenta. Nie mniej istotne są wyniki analiz wywodzących się z badań dotyczących tworzenia koalicji w strukturach władz organów uchwałodawczych miast na prawach powiatu województwa śląskiego. Doktorant dokonał wnikliwej analizy takich miast jak: Bielsko-Białą, Bytom, Chorzów, Częstochowa, Dąbrowa Górnicza, Gliwice, Jastrzębie-Zdrój, Jaworzno, Katowice, Mysłowice, Piekary Śląskie, Ruda Śląska, Rybnik, Siemianowice Śląskie, Sosnowiec, Świętochłowice, Tychy, Zabrze, Żory.

W podsumowaniu Autor zweryfikował postawioną tezę oraz podsumował wyniki analiz w kontekście postawionych pytań badawczych. Pracę uzupełniają bibliografia oraz spisy: tabel, rysunków i wykresów.

Dysertację magistra Marka Czai oceniam bardzo wysoko. Uważam, że jest to wzorowo napisana praca promotorska stąd też duże uznanie dla wykonanej pracy przez profesora Waldemara Wojtasika. W moim przekonaniu praca zasługuje na wyróżnienie już choćby za sam wybór tematu. Czytając kolejne strony jedynie utwierdzałam się w przekonaniu, że dysertację należy nagrodzić, gdyż prezentowany poziom merytoryczny Doktoranta odbiega znacznie od przeciętnej, oczywiście na korzyść Pana Magistra. Warto też zaznaczyć staranność

językową, estetyczną, co często umyka w trakcie pracy badawczej. Poza tym nie bez znaczenia dla mojej wysokiej oceny jest fakt, że częstą przesłanką sporu pomiędzy teoretykami polityki, a naukowcami korzystającymi z narzędzi empirycznych badań, jest istotność jednego bądź drugiego modelu prowadzonych badań. Teoretycy uważają, że badania empiryczne nie mają większego znaczenia dla nauki bowiem nie dają uogólnionych teorii. Natomiast empiryści uważają, że teoria ma się nijak do otaczającej nas rzeczywistości. Dysertacja mgra Marka Czai, którą miałam zaszczyt recenzować godzi te dwa światy: teoretyków i empirystów. Bowiem na tle bardzo dokładnie zaprezentowanej teorii miałam okazję zapoznać się z istotnymi wynikami badań empirycznych. Są one ważne nie tylko z perspektywy analizowania relewantności partii lokalnych w województwie śląskim, ale stanowią przyczynek dla szerszych badań w pozostałych województwach Rzeczypospolitej Polskiej. Tym samym badania Doktoranta mogą stać się wzorem do naśladowania dla innych specjalistów, pewnym modelem pozwalającym na stworzenie uogólnienia, dającego możliwość zaadoptowania przez teoretyków polityki i stworzenia określonej teorii.

Biorąc powyższe pod uwagę uznaję, że dysertacja spełnia z nawiązką wymogi stawiane rozprawom doktorskim zgodnie z art. 13 ust.1 ustawy z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U., Nr 65, poz. 595). Dlatego wnoszę o dopuszczenie Pana magistra Marka Czai do kolejnych etapów przewodu doktorskiego.

Dariusz Pleśko